

# Arczi \$zajka, Skazany na banicję

Ej, ty, patrzysz na mnie  
I kogo widzisz, powiedz?  
Doświadczony przez życie  
Poza tym zwykły człowiek  
To już 30 lat tułam się po tym globie  
Robię co mogę brat, żeby uciec przed wyrokiem  
Skazany na banicję, gdzie bym nie był  
Bo szczęście dać rodzinie chcę  
Też wyjść z biedy  
Za błędy płace dziś, jednak wyjść musze kiedyś  
Nie będę święty w mig, chociaż byś chciał, niestety

To mój świat  
Mój los, moje życie  
Zrozum  
Mam mocny głos  
Spokój ducha to sposób  
Czasem walczę bez ciosu  
Rozum mi podpowiada  
Życie dostarcza wniosków  
Lepiej po prostu nagrać  
Ja czuje się spełniony  
A społeczników ogarnia uprzedzenie ponad miarę  
Te stare baby co za dnia siedzą w oknach  
Piszac donosy  
Skazując mnie za życie  
A raczej jego niedosyt

Nienawidzą mnie społeczniki kocha cała reszta  
Skazany na banicję  
Za miejsce w którym mieszkam  
Za własne poglądy  
Za wiarę w siebie, ziomek  
Za wspólny szacunek  
I za rozpalany płomień  
Nienawidzą mnie społeczniki kocha cała reszta  
Skazany na banicję przez gnidy, które beszta  
Za wiarę w siebie, ziomek  
Za wspólny szacunek  
I za rozpalany płomień

Chcieli by mnie uciszyć  
Z ludzkiej pamięci wymazać  
Tak jak fenix z popiołu się odradzam  
I powracam na dzielnice  
Rejony, bloki, kamienice, getta  
Ulice Nowej Huty, ciekawe czy to ziom pamiętasz  
Siemano Huta Wita  
Tak wiem, to już klasyka  
Nie bardzo zmieniałem sie po latach jak banita  
Dalej nienawidzą mnie ci których sumienia nie widać  
Wciskają ludziom blef  
Gdzie tu demokracja, pytam?  
A ja systemowi wbrew  
Za co wyrok zapadł  
Za wielką życia chęć  
Ziomek kręć no i zapal  
Słuchaj rapa  
Tu bez kitu widać zapal  
Żeby żyć, unikać syfu  
To bez kitu ciężka sprawa  
Weź coś napraw, a później patrz na efekt  
Zamiast oceniać wciąż, nie robiąc nic - najlepiej  
Komentować zło które tu otacza ciebie

Najprościej odwrócić wzrok, no i przejść obojętnie

Nienawidzą mnie społeczniaki kocha cała reszta  
Skazany na banicję  
Za miejsce w którym mieszkam  
Za własne poglądy  
Za wiarę w siebie, ziomek  
Za wspólny szacunek  
I za rozpalany płomień  
Nienawidzą mnie społeczniaki kocha cała reszta  
Skazany na banicję przez gnidy, które beszta  
Za wiarę w siebie, ziomek  
Za wspólny szacunek  
I za rozpalany płomień